

Numer 25.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 27. MARCA ROKU 1790.

Z Warſzawy dnia 27. Marca.

SESSYA SEYMOWA CCXL.

Dnia 23. Marca.

Po Zagaieniu Seſſyi przez JP. Marſzałka Konf. Kor: przyſtąpiono do kontynuacyi Proiektu względem *Donatyw*.

Podane zoſtały dwa Dodatki do zapadłego iuż Prawa; Pierwſzy: że ci *Donataryuſzowie*, którzy ſą iuż w Poſſeſsyi ſwoich *Donatyw*, uſtanowioną przez Prawo opłatę Trzydzieſtego Groſza maią zacząć wnośić do Skarbu w Racie Czerwcowey Roku teraźnieyſzego. Drugi: iż Miaſta y Wſie tych Staroſtow na Dziedzictwa przemienionych, zachowuiąſię przy ſwoich Prawach y Przywileiach, im ſłużących, ktore w niczym naruſzane y odmieniane być niemogą; *Forum* zaś dla Miaſt Aſſeſſoryi, dla Poddanych Referendaryi Koronney na zawſze ſłużyć powinno do odpowiedzi. Takowe dwa Dodatki, iednomyślnością przyięte zoſtały.

Seſſyą Solwowano na dzień Piątkowy na godzinę 10. to ieſt na dzień 26. Marca.

Z Rzymu d. 19. Lut: Oſtatni wieczor Zapuſtny, ktòrego tu lękanoſię mocno, ſzczęśliwie przecież bez naymnieyſzego Publiczney Spokoyności zamieſzania przeszedł; użyto tym czaſem wſzelkiey oſtrożności, gdyby ſię iaki rozruch miał pokazać. Konſyliarz y Adwokat *Mattei*, przyiechał tu z *Neapolu*, y iak powiadaią; ma zlecenie do przedania wſzyſtkich *Farnezkich* Dobr y Pałacòw.

Z Saxonii d. 25. Lutego. Wielkie krzątania się Woienne, od wiadomości o dwoch śmierciach z *Wiednia* odebraney, z mnieyszym cokolwiek dzieią się natężeniem. Z tym wszystkim, Zołnierze za Urlopem, przywołani powracaią; wiele cięszkich harmat z *Konigsteynu* na *Elbie* tu prowadzono, y harmaty inne w zamianę tam posłano, z Kanonierow także stoiących w *Mysnii*, niektorzy ruszyli iuż na Granice *Czeskie*. Wszakże do tego czasu dalsze od Xiążęcia naszego *Elektora* nie wyszły Ordynanse, a zatym, czyli, y kiedy *Thuryngskie* Reymenta Polowe y inne Woyska tu przeznaczone, przybędą? y czy Garnizonem tu stoiące ztąd wyciągną? ieszcze niewiadomo.

Z Bastia d. 1. Lut: Dnia 28. zeszłego Miesiąca, JP. *Petriconi* mianowany Pułkownikiem Milicyi naszey, przybywszy tu z *Paryża*, z niewypowiedzianemi radości okrzykami od Ludu był witany. Wczora nastąpiła Uroczysta Benedykcya Chorągwiow, ktore on swym Zołnierzom w podarunku ofiarował. Biskup przy tey okazyi miał Przemowę o Zgodzie y Iedności. Deputacya na Wyspie *Rossa*, tkliwy pisała List do Generała *Paolego*, ażeby do swey Oyczyzny chciał powrócić.

Z Paryża d. 1. Marca. Po oznaymieniu przez Hrabiego *de St: Priest*, Ministra Departamentu *Paryskiego* zaszłym Miastu tuteyszemu, iż Krol Jmć zlecił Panu *Houdon* wyrobienie Bustu Krolewskiego z Marmuru, ktory Bust na Ratuszu ma być postawiony, JP. *Bailly* z 24. Deputowanemi od Miasta, w Piątek miał honor podziękować Monarsze za ten kosztowny Podarunek.

Twierdzą, iż Margraf *de la Fayette* żądał od Ministra Woiennego 30. Krzyżykow Orderowych *S. Ludwika*, dla rozdania ich między 30. Officerow *Gwardyi Narodowey*, ktorzy służbę iuż czynili. Tenże Margraf życzył także, ażeby JP. *Degouvion* Generał-Maior *Narodowey Gwardyi*, nominowany był Marszałkiem Polnym. Minister Woienny odpowiedział, ażeby się Margraf w Interesie tym udawał do samego Krola. Przydaią drudzy, iż Minister postanowił złożyć swoy Urząd, gdyby żądanie Margrafa *de la Fayette* skutek otrzymało.

Listy z *Brest* d. 24. Lut. datowane donoszą o zaszłym tam przypadku następuiącym: Dwa Reymenta Jnfanteryi Garnizonem tam stoiące, fomentowane były od Malkontentow y złośliwych Ludzi przeciwko swoim Officerom; wszakże też Reymenta zostawszy poźniey przeświadczone, iż niesłusznie pociągano y nakłaniano ie do takowego kroku, udały się na Ratusz, y zglozowały tamże z Ksiąg Przysięgę przez siebie dawniey złożoną Narodowi, Prawu, y Krolowi, deklaruiąc przytym, iż samemu tylko Krolowi Przysięgę chcą wykonać. JP. *Hector* Kommendant ta-

mecznego Portu, ſtarą ſię tę wrzawę zaſpokoić, y wſzelkim złym ſkutkom zabiedz. Wſzędzie po Królestwie wielka panuie ieſzcze fermentacya; po wielu mieyſcach podſzczuwaią ludzi do rozruchu, y niebyłoby dziwno, gdyby ſię Tragiczne Sceny znowu odnowiły.

Z Kolonii d. 8. Marca. Tuteyſza *Francuſka* Gazeta dziſieyſza, zawiera w ſobie Liſt Generalnego Gubernatorſtwa *Niderlandow Auſtryackich* datowany z *Bonn* dnia 2. Marca do *Stanow Niderlandzkich*, w ktorym kommunikuie ſię im Memoryał teraźnieyſzego Krola *Leopolda*, napiſany od niego ieſzcze iako W. Xiążęcia *Toſkańſkiego*, ażeby ten Memoryał po śmierci Ceſarza, zaraz do *Niderlandczykow* był poſłany. W rzeczonym Memoryale W. Xiąże na ſamym wſtępie uroczyście deklaruie *Stanom Niderlandzkim*, że on nigdy o tym, co ſię u nich działo, wyraznie uwiadomiony niebył, ani rady iego w tey mierze nie zaſięgano; że zgoła ſię do tego nieprzykładał, mianowicie niewchodził bynaymniey do Syſtematycznych odmian; owſzem oſobiście ganił te odmiany, które tam od lat kilku wprowadzano, mianowicie nadwerężenia *Jucundi Jngreſſûs*, Przywileiów y Konſtytucyi Prowincyonalnych; że on wyraźnie ganił ſkassowanie *Rady Brabanckiey* y *Stanow*; założenie *Powſzechnego Seminarium*; przeprowadzenie Akademii; Nadwerężenie Praw Biſkupich; kaſſacyą Opactw, w powſzechności, wſzyſtkie Uſtawy Arbitralne &c: uproiektowane wprowadzenie Kapitanow Cyrkularnych, nowe *Syſtema Celne* &c: i że on zawſze *Niderlandy* poczytywał za iednę z ſzacownieyſzych y znakomitſzych Części Prowincyi *Auſtryackiego* Domu. Konſtytucyą *Niderlandſką* poczytywał on za dokładną y doſkonałą. Rozumie więc, że kiedy ich przeſzły Panuiący, Przywileie ich nadweręzył, to bynaymniey ſzkodzić niepowino prawemu iego Naſtępcy, który do wſzyſtkich tych nadwerężeń ani *directe* ani *indirecte* zgoła nie wchodził, owſzem znowu ie chce naprawić. Podchlebuie on ſobie, że *Stany Niderlandſkie* ku niemu ſię zbliżą y oddadzą ſprawiedliwość iego myślenia ſpoſobowi, gdyż on ſwych Praw za ſiebie y ſwych Naſtępców wyrzekać ſię niemoże. Jeſt on przeświadczony, że Panuiący, powinien tylko żyć dla Dobra Ludu ſwego; powinien tylko panować podług Prawa y Fundamentalnych Kraiowych Konſtytucyi, żadney w nich odmiany niemoże uczynić bez przyzwolenia *Stanow*; niemoże nałożyć Podatku, Cła, &c: bez zezwolenia *Stanow*, które Podatki y Cła uchwalaią *Stany* za roczne Subſidya; powinien Narodowi ściſły zdać rachunek corok z Adminiſtracyi Skarbu. Według tych Maxym, Wielki Xiąże ofiaruie *Stanom* y Prowincyom zupełne potwierdzenie *Jucundi Jngreſſûs*, y powſzechne zapomnienie tego, co ſię ſtało. Obiecuie, iż Officyaliſta żaden z przeſzłego Pa-

nowania niebędzie zażyty, chyba za wyraźnym żądaniem samychże *Stanow*; y że do Urzędow żaden Cudzoziemiec niebędzie przypuszczony; że Panuiący, do Naywyższych Urzędów chce wybierać iednego z trzech Kandydatów podanych iemu od *Stanow*; Gubernatorowie Generalni, zawsze będą z Familii Panuiącego, albo *Niderlandczycy* rodowici; Minister y Kommendant Generalny, maią być rodem z *Niderlandow*, y dependować maią od Gubernatorów Generalnych. Nowe Reymenta za zgodą Prowincyi, y pod ich imieniem, mogą być wystawione, których Officerowie maią być *Niderlandczycy* rodowici. Woysko ma wykonać Przysięgę przed Panuiącym y przed *Stanami*, a nie ma być zażyte za granicą bez zezwolenia *Stanow*. W rzeczach Duchownych, Biskupi maią wszystko rozrządzać, pod ich władzą zostaną Seminarya szczególne bez dependencyi od *Rządu*; o *Powszechnym Seminarium* żadney więcey niebędzie wzmianki. Wszystkie teraz zostaiące Opactwa, Kapituły, y Zgromadzenia, daley maią trwać; Kassa Duchowna, *Stanom* będzie powierzona. Ważnieysze interessa Kraiowe na Zgromadzeniach *Stanow Generalnych*, maią być roztrząśnione, które *Stany Generalne* składaią się z Deputowanych wszystkich Prowincyi, y kiedy chcąc zgromadzić się mogą, nawet bez zezwolenia *Rządu*. Panuiący niemoże ferować żadnego nowego Prawa, bez zezwolenia *Stanow*. *Rada* każdey Prowincyi, ma potwierdzić Prawo nowe. W przypadku zakwestyonowania, Prawo zostanie bez mocy póty, poki *Stany Generalne* nie udecyduią. *Stany Generalne* we wszelkich przypadkach, kiedy się maią za skrzywdzone, mogą się sprzeciwić, y zażalenia swoie przeto do Panuiącego prosto posłać, bez udaniasię do Ministrow. *Rząd* pieniędzy żadnych z Kraiu, procz Prowentu z *Dominiow*, bez zezwolenia *Stanow*, niemoże wywozić, gdyż re sztuiąca kwotaDochodow, w samym Kraiu ma się zostać. *Stany* Prowincyi rozmaitych wszelką Administracyą wnętrzną, ściągaiącą się mianowicie do Podatkow, Skarbu, Ceł &c: bez wdawania się *Rządu* do tych rzeczy, sprawować maią.

Takie są Kondycye, ktore W. Xiąże ofiaruie *Stanom Niderlandzkim*, pozwalaiąc tymże *Stanom* na przydanie ieszcze wszelkich innych Klauzuł y Artykułow takich, iakie też *Stany* osądzą za potrzebne y użyteczne, a to w celu zabeśpieczenia Spokoyności y dobra Kraiu, oraz dla odięcia nawet przyszłym Panuiącym sposobności, żeby niemogli odmieniać Przywileiow y Kraiowey Konstytucyi.

W Liście Gubernatorow Generalnych, to iest Arcy-Xiężney *Maryi* y iey Małżonka Xiążęcia *Alberta*, do *Stanow* w *Niderlandach* pisanym wyraża się, że Król *Leopold* z *Florencyi* przysłał do nich ten Memoryał przez Kuryera, y że spodziewaią się od niego Plenipotencyi &c.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 27. MARCA ROKU 1790.

Z Paryża d. 5. Marca. Proces JP. *de Bezenval* na Sądach *Chatelet*, dopiero w Poniedziałek oftatecznie był zakończony. Sławny Adwokat *Seze* ftawał z iego ftrony, wyliczał zafługi iego, dowodził, że całe nie zafłużył na obeyście takie, iak z nim poftąpiono, żwawo mówił przeciwko Deputacyi Jndagacyiney Miafta *Paryża*. Ten Trybunał Jnkwizycyi (powiedział ten Adwokat) bez żadnego zgoła Prawa uftanowiony, wywiera przeciwko Obywatelom Defpotyzm nayokrutnieyfzy. Potym zaczął mówić Adwokat Królewfki; y na Konkluzye iego, Sąd od wfzelkiego obwinienia uwolnił Barona *de Bezenval*, przefzłego Strażnika Pieczęci *de Barentin*, Marfzałka *de Broglio*, Margrafa *d'Autichamp*, y przefzłego Miniftra Woiennego Margrafa *de Puyfegur*. Przykazano oraz, ażeby ta Sentencya była drukowana, y publicznie przybita. Adwokat *Seze*, Obronę fwą, którą z wielkim pochwaleniem przyięto, także każe wydrukować.

We Wtorek d. 2. Marca, Kuryer od *Węgierfkiey* Leibgwardyi przywiozł tu wiadomość o śmierci Arcy-Xiężney *Elżbiety*, y Cefarza *Józefa II.* Tegoż dnia doniefiono iefzcze Krolowey o śmierci Arcy-Xiężney, y nazaiutrz dopiero oznaymiono iey o śmierci Cefarza. Monarchini w żalach fwoich ieft nieutuloną.

Z Bruxelli d. 7. Marca. Jeden Pleban, kazał tu dzwonić z okazyi śmierci pewney Panienki; ktoś żartem powiedział, że dzwonią z okazyi śmierci Cefarza. Pofpólftwo zbiegło fię, y biednemu Plebanowi okna wytłukło, dla pokazania fwego nieukontentowania.

Z Leodyum dnia 6. Marca. Wiadomo, że *Stan Swiecki*, w teraźnieyfzych potrzebach Kraiu, włożyć chciał obowiązek na *Stan Duchowny*, ażeby przez zaciągniony nawet Dług złożył 200,000. *Talarow*; albo, żeby całą Argenteryą Kościelną (zoftawiwfzy tylko ko-

niecznie potrzebne *Swięte Naczynia*) do Mennicy oddał. Na to *Stan Duchowny* taką dał Odpowiedź.

,, We wszystkich dawnych y poźnieyszych nieszczęściach y po-
,, trzebach Publicznych, zawsze *Stan Duchowny*, rownie z innemi
,, Stanami, na ratunek Oyczyzny przybywać y folgi dla Ludu czy-
,, nić nigdy niezaniedbywał. Zacóż teraz, na sam tylko *Stan Ducho-*
,, *wny*, tak wielki ciężar chcą wkładać, a to ieszcze w tenczas, kie-
,, dy Kassa iego iest prożna. Czemu raczey inne *Stany*, na zbytki
,, Opłaty niewkładaią? Za co zmnieyszyli Podatki, które zawsze by-
,, ły łacno płacone, a na to mieysce żadnego innego Dochodu nie-
,, przemyśliły?..... Barziey ieszcze niemoże *Stan Duchowny* zezwolić
,, na oddanie Sreber Kościelnych do Mennicy, zwłaszcza gdy niewi-
,, dzi żadney nagłey do tego potrzeby. Taki albowiem krok, okrył-
,, by nas wstydem w oczach całego *Swiata Chrześciańskiego*, y zgor-
,, szyłby dobry Lud *Leodyiski*, tak mocno do *Religii* swych Oycow, y
,, do ozdoby Domòw Boskich zawsze przywiązany, gdyby postrzegł,
,, że dla zysku pieniężnego, zaczynaią odzierać Ołtarze. Zepsowanie
,, tychKościelnych Skarbów i pobożności OycowNaszych Monumentów
,, (w których pospolicie droższa iest robota y Starożytność, aniżeli sam
,, Metal) czyby w oczach Wieków potomnych, niezmieszało nas z o-
,, wemi *Hunnami* y *Normańczykami*, żeśmy ściągnęli rękę do tego, co
,, Oycowie nasi oddali Bogu, y co Prawa Boskie y Ludzkie tak świą-
,, tobliwie obwarowały. &c: ,,

Z Wiednia d. 6. *Mar*: Zawczora przybył tu z *Florencyi* Kuryer, ktòry ważne Listy od Krola Jmci przywiozł do Arcy-Xiążęcia *Franciszka* y do Taynego *Ministerium Stanu*. Rreczony Arcy-Xiąże wyiechał dziś w Assystencyi Grafa *de Colloredo*, do *Klagenfurtu*, na spotkanie y powitanie Krόla Jmci, ktòry poiutrze tam przyiedzie, a około Srzody do tuteyszey zawita Rezydencyi. Przez Listowną Expedycyą do *Węgierskiego* Kanclerza Nadwor: Grafa Karola *de Palfy* przysłaną, Kròl Jmć nietylko wszystko to potwierdził, co Cesarz przed swym skonaniem Narodowi *Węgierskiemu* przyobiecał; ale przydał ieszcze łaskawe zapewnienie, że tym Krolestwem cale według dawnych iego Praw y Ustaw będzie rządził, y rzeczy wszystkie przywroci do tego trybu, iak sam Narod sobie życzyć może. Dla rychleyszego y pewnieyszego uskutecznienia tych obietnic, Krol Jmć zlecił rzeczonemu Kanclerzowi, ażeby potrzebne, ile możności, iak nayprędzey uczynił dyspozycye do Zgromadzenia *Powszechnego Seymu*, y do *Koronacyi*, co według żądania samego Krola Jmci, na początku następuiącego Miesiąca Czerwca ma nastąpić. Daley żąda Krol Jmć, ażeby

za przybyciem swoim do *Wiednia*, mogł tam zastać niektórych Magnatów *Węgierskich*, dla umowienia się z niemi, y naradzenia się tymczasem o Interessach Krolestwa. Łatwo domyślić się można, z iakim upragnieniem Patryota każdy oczekuie na przybycie nowego Monarchy, który przez tak łaskawą Deklaracyą pozyskał serca wszystkich swych Poddanych.

Testament Cesarski, y Testament Arcy-Xiężney *Elżbiety*, zostaną aż do Przyiazdu Krola Jmci nieodpieczętowane.

Post Scriptum. Rozkazy nowego naszego Krola, są za Kontynuacyą Przygotowań Woiennych. Tym czasem Przygotowania te, w *Czechach*, idą teraz opieszaley, gdzie Zołnierzy iuż przywołanych, znowu za Urlopem do Domu rozpuszczaią.

Z Budy d. 3. Marca. Stany *Komitatu Pesteńskiego*, aktualnie teraz są zgromadzone. W pierwszym dniu tego Zgromadzenia, czytano Krolewską Deklaracyą (wydaną przed śmiercią Cesarza) w którey *Stanom* dawne ich Prawa y Wolności przywracaiąsię. Względem Artykułów trzech, w teyże Deklaracyi excypowanych, *Stany* uchwaliły umiarkowane uczynić Remonstracye; względem Punktu żądanych *Subsidiow*, obstawano przy Prawie, że według Prawa, na Powszechnym Seymie *Subsidia* tylko być mogą uchwalone.

Z Saxonii d. 1. Marca. Cała nasza Armia zgromadza się teraz przy *Dreznie*, y zacząwszy od *Mysnii*, aż przez *Pirna* wzdłuż granicy *Czeskiey*, Woyska nasze rozciągną Kordon; na wiosnę zaś 2ma Obozami rozłożąsię.

Z Hagi d. 13. Marca. Przez *Genuę* doszła tu wiadomość o śmierci Cesarza *Marokańskiego*.

Z Saxonii d. 1. Marca. Wczora Dwor nasz wdział Załobę na dni 14. po zmarłym Casarzu. Dziś rozsyłaią do wszystkich Dyecezyi nową Modlitwę, w ktorey oznaymuie się o śmierci Cesarza, y czynią się modły do Boga za Panuiącego Naszego Xiążęcia Elektora, iako sprawuiącego teraz Urząd *Wikaryatu Imperii* po wszystkich tych Prowincyach, które maią u siebie *Prawo Saskie.* Mówią, że *Kancellarya Imperii* będzie założona w Pałacu *de Bruhl.*

Z Paryża d. 3. Marca. Krol Jmć pisał List do Zgromadzenia *Filantropow*, biorąc w swą Protekcyą toż Zgromadzenie, y chcąc w nim być Pierwszym Członkiem. Posłał potym dla tegoż Zgromadzenia Dwa Tysiące *Talarow*; za które gdy dziękować przyszedł Xiąże *de Charot* Prezydent tego Zgromadzenia z innemi Osobami, Krol przed niemi rzekł: *Jestem Człowiekiem; moia powinność zawsze będzie, ażebym był Bratem moich Wspol-Ziomkow, y Oycem moich Poddanych.*

Dnia 28. zeszłego Miesiąca, Zgromadzenie Narodowe złożone

było z ſamego tylko *Trzeciego Stanu*; dwoch Wyższych *Stanow* ławy wſzyſtkie były prożne. Na tey Seſſyi, nieiaki Pan *de la Meth* śmiał z temi odezwać ſię ſłowy: *Ludwik XVI. ieſt Krolem Francuzow; nie maſz zaś Panuiącego innego we Francyi, iak tylko Lud.*

Z Wiednia d. 1. Marca. Feltmarſzałek *de Cobourg* kazał oſadzić rozmaite Szlaki w *Transylwanii* przez Pułki *de Hohenlohe*, reſztę Woyſka przy ſobie trzyma. Reymenta ſtoiące w *Serwii*, w *Węgrzech*, w *Bannacie*, w *Sklawoii*, w *Kroacyi*, y na *Wołoſzczyźnie*, wychodzą z ſwych Kwater dla maſzerowania daley; gdyż *Tureckie* Woyſka znacznie ſkupiaią ſię między *Gladowa* y *Widdin*, oraz na Granicy *Kroacyi*; y Pierwſze naſze Straże żwawo attakuią. Oſtatnie wiadomości z *Jaſſow*, nieczynią nam nadziei prętkiego Pokoiu.

Doniesienie z Warszawy dnia 27 Marca R. 1790.

W Drukarni JJ. XX. *Piarow* wyſzła Xiążka pod tytułem: Zdanie o myślach Obywatela *ſub anonimo* wydanych, o Sprawiedliwości Kraiowey: z oſobnym Przydatkiem myśli y Proiektow; o Zapiſach między Mężem y Zoną; o wypoſażeniu Sioſtr; o Kommiſſyi Skarbowey; o obſzernieyſzych Obowiązkach Kommiſſyi Cywilno-Woyſkowych; o Policyi w *Warſzawie*. Exemplarz ieden koſztuie Zł: 1.

Swieże Piwo *Angielſkie* w zielonym kolorze, znayduie ſię na Składzie do ſprzedania pomierną ceną, za *Czerwony Złoty* butelek 10. a ieżeli większą Partyą, będzie taniey, na Ulicy *Piwney* w Kamienicy pod N. 43. na 2. piętrze.

Nadeſzło też pak trzy Piwa *Angielſkiego* przedniego ze *Gdańſka*, ktore w Pałacu Xcia Biſkupa *Krakowſkiego* u Szwaycera złożone zoſtaie. Na butelki przedaiąc po Złotych 2. a ktoby razem lub po Sto Butelek chciał nabyć, to doſtanie za Czer: Zł: 1. Butelek 10.

Urzędy Ziazdowe od dnia 20. Lutego y od 7. Marca Roku teraźnieyſzego 1790. w *Pilicy*, z mocy dwoch Dekretow Trybunalſkich Kondeſcenſyą odprawuiący, uwiadomiaią Kredytorow maiących Pretenſye ſwoie do Subſtancyi *JJ. PP. Weſslow* Ex-Podſkarbiego W. Kor. y Staroſty *Libiertowſkiego*, o tym odprawowaniu ſię Kondeſcenſyi, ażeby z Prawami ſwemi przyieżdżali; gdyż Likwidacya długow trwać będzie nieuſtannie do dnia 11. Kwietnia, a potym też Urzędy do kollokacyi y Exdywizyi Dobr przyſtąpią: zaczym ſami ſwoich Pretenſyi upadku będą winni, ktorzy ſię nieſtawią.

W Mieście *Starey Warſzawy* na Ulicy S. Iańſkiey w Zelaznym Sklepie naprzeciwko Zamku pod N. 27. znayduie ſię na Składzie różna Broń dla Kawaleryi, to ieſt: Karabinki, Piſtolety, Pałaſze oprawne y głownie, także y Fuzye dubeltowe, poiedyńcze, y piſtolety przednie, w tych czaſach dopiero ſprowadzone. Oprawa tey Broni ieſt w ſam orzech. Cena ieſt mierna.

Przybył Pan *Konrath Gaſt* Ogrodnik z *Norymbergi*, maiący do przedania rożnego gatunku owocowe drzewka, gruſzki, iabłka, wiśnie, brzoſkwinie, morele, śliwki *Holenderſkie*, roże. Mieſzka u *S. Jędrzeia* na Podworzu pod Nrem 464. naprzeciw Marywilu u Pana *Schatingiera* Kotlarza.

Obwieſzcza ſię Pani Dorota *Bechowſka* lub iey Sukceſſorowie, iż po zmarłey iey Sioſtrze w *Dreznie* bezdzietney, ſpada na tęż Dorotę *Bechowſką*, lub iey Sukceſſorow, Maiątek pozoſtały. Mąż tey Doroty *Bechowſki* ſłużył za Leybgranadyera w *Saſkiey* Gwardyi, potym, iak można ſię było dowiedzieć, iż w Dobrach JP. *Mniſzcha Staraſol* nazwanych, ſłużył u XX. *Dominikanow*. Ieżeli więc ta Dorota *Bechowſka*, lub dzieci iey, chcą z tey Sukceſſyi korzyſtać, maią ſię odezwać do P. *Krepſa* mieſzkaiącego w *Warſzawie* przy *Nowomiejſkiey Bramie* w Kamienicy *Szubalſkich* Nro 173.